**UCHWAŁA**

**SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia …

**w sprawie obrony Krzyża**

Podejmowane próby usuwania Krzyży w szkołach, szpitalach, urzędach i innych instytucjach publicznych w Polsce godzą w naszą tradycję, pamięć i dumę narodową. W ostatnich tygodniach próby takie podjął wojewoda lubelski oraz prezydent Warszawy.

Sejm Rzeczpospolitej Polskiej apeluje o poszanowanie Krzyża. Jest on symbolem nie tylko wiary ale także wartości uniwersalnych, obejmujących prawa jednostki, kwestie równości, wolności, prawdy i miłości bliźniego. W Polsce Krzyż to również wyraz zachowania pamięci narodowej, symbol miłości ojczyzny i dumy z ponad tysiącletniej polskiej państwowości.

Z Krzyżem zawsze walczyli wrogowie Polski, szczególnie ci odrzucający demokratyczny system wartości. W czasie reżimu komunistycznego przybrało to oficjalny, zinstytucjonalizowany charakter – Krzyż był prześladowany, a w jego obronie – na demonstracjach i strajkach, w tym strajkach szkolnych, walczyły tysiące Polaków.

Dziś prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski powiela działania komunistycznych władz wydając zakaz obecności Krzyża w podległych mu instytucjach. To działania sprzeczne z polską konstytucją, gwarantującą wolność wyznania oraz wyprowadzającą fundamenty polskiej demokracji z wartości, których źródłem jest Bóg. Żaden przedstawiciel władz administracji rządowej ani samorządowej nie jest władny zmieniać zapisów ustawy zasadniczej. Sejm RP wzywa władze Warszawy do zaniechania działań, które uderzają w podstawy polskiego systemu ustrojowego.

Święty Jan Paweł II podczas swej pielgrzymki w czerwcu 1999 roku wzywał Polaków, by bronili krzyża od Bałtyku do Tatr. „Demokracja bez wartości łatwo przemienia się w jawny, bądź zakamuflowany totalitaryzm” – mówił podczas swego wystąpienia w Zgromadzeniu Narodowym.

Nawiązując do uchwał Sejmu z dnia 3 grudnia 2009 roku oraz Senatu z dnia 4 lutego 2010 roku Sejm Rzeczpospolitej Polskiej wzywa do powstrzymania usuwania Krzyża z instytucji publicznych, traktując te dziania jako nieakceptowalne dla polskiego społeczeństwa i godzące w podstawy konstytucyjne państwa.